

Sprzymierzeńcy USA sponsorują ISIL

21 września 2014

Podczas zeznań przed Senacką Komisją Sił Zbrojnych, główny przedstawiciel amerykańskich sił zbrojnych gen. Martin E. Dempsey przyznał, że arabscy sojusznicy Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie finansują ISIL.

Dempsey, przewodniczący Kolegium Szefów Połączonych Sztabów, został zapytany przez republikańskiego senatora Lindsaya Grahama: „Czy zna Pan jakiegokolwiek głównego naszego sprzymierzeńca, który jest zwolennikiem ISIL?”

Dempsey odpowiedział: „Znam głównych arabskich sprzymierzeńców, którzy ich sponsorują. (...) Sponsorują ich ponieważ Wolna Syryjska Armia nie mogła walczyć z Assadem. Oni starali się walczyć z Assadem. Myślę, że oni zrozumieli swój błąd” – odpowiedział Graham.

W rzeczywistości, taki „błąd” będzie kontynuowany po tym jak prezydent Barack Obama ogłosił plan dozbrojenia i szkolenia syryjskich rebeliantów, na który do końca tego tygodnia ma dać pozwolenie Kongres, pomimo faktu, że tak zwani „umiarkowani” rebelianci dołączyli do ISIL i walczą u boku tej organizacji, przekazując im broń.

Niezliczone przykłady dowodzą, że Waszyngton wspierał bojowników FSA i bojowników ISIL zanim jeszcze obie grupy podpisały zeszłotygodniowy pakt o nieagresji.

W lipcu okazało się, że kilka frakcji wewnątrz FSA w tym FSA Ahl Al Athar, Ibin al-Qa'im „przekazały w dużych ilościach swoją broń ISIL” i obiecały wierność ISIL.

W grudniu trzech czołowych dowódców syryjskich rebeliantów ogłosiło, że porzucili więzi z Najwyższą Radą Wojskową Wolnej

Armii Syryjskiej, wspieranego przez Zachód, zbrojnego skrzydła Syryjskiej Narodowej Koalicji, w celu przyłączenia się do ISIL.

Abu Atheer, bojownik Islamskiego Państwa powiedział w Al-Jazeera, „Kupujemy broń od FSA. kupiliśmy 200 pocisków przeciwlotniczych i broń przeciwpancerną Konkourse. Mamy dobre relacje z naszymi braćmi w FSA. Dla nas, niewiernymi są ci, którzy współpracują z Zachodem by walczyć z islamem.”

Ponadto, ostatnie badania Conflict Armament Research wykazały, że bojownicy Islamskiego Państwa pozyskali amerykańską broń, w tym karabiny szturmowe M16, które były pierwotnie przemycane z Jordanii i dostarczane tzw „umiarkowanym” rebeliantom FSA.

Terroryści ISIL nabyli również rakiety M79, które zostały pierwotnie przekazane rebeliantom FSA przez Arabię Saudyjską. Rakiety, „były częścią transportów broni z Chorwacji, które były przeznaczone dla Wolnej Armii Syryjskiej. Broń była albo przechwycona albo nabyta przez byłych bojowników FSA, którzy dołączyli do ISIL”, donosi LJR Review.

Bliskowschodni sojusznicy tacy jak Katar, Arabia Saudyjska, Turcja i Jordania finansowali, uzbrajali i szkolili bojowników islamskiego państwa ISIL.

Autor: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl